

Informacja

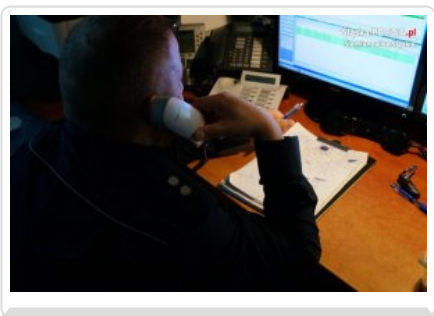
Strona znajduje się w archiwum.



## POLICJANCI URATOWALI SAMOBÓJCĘ I OTRZYMALI SŁOWA UZNANIA OD ŚWIADKÓW

Data publikacji 28.05.2018

**Policijni wywiadowcy uratowali życie mężczyzny, który chciał skoczyć z wiaduktu. Gdy stróże prawa przyjechali na miejsce, 34-latek stał na barierce i krzychał, że się zabije. Policjanci "wtopili się" w grupkę przyglądających się tej interwencji ludzi, aby zbliżyć się do desperata. Gdy nadszedł odpowiedni moment, skoczyli do niego i dosłownie w ostatniej chwili chwycili za ubrania. Mężczyzna trzymany przez policjantów wisiał za barierkami. Wezwane na pomoc inne patrole pomogły go wciągnąć.**



Przeprowadzona przez policjantów interwencja nie należała do łatwych. Po tym, jak policyjne patrole otrzymały zgłoszenie o próbie samobójczej, natychmiast udały się na miejsce. Na wiadukcie przy ul. Staszica na barierce stał mężczyzna i krzychał, że się zabije. Na widok mundurowych stał się agresywny i groził, że jeżeli stamtąd nie pojedą, to skoczy z mostu.

W tej sytuacji umundurowani policjanci wycofali się, a na miejscu zostali stróże prawa, którzy pełnili służbę w ubraniach cywilnych. Doskonale "wtopili się" w grupkę ludzi, która zatrzymała się i przyglądała tej niecodziennej interwencji. Gdy nadszedł odpowiedni moment, policjanci skoczyli do 34-latka i dosłownie w ostatniej chwili chwycili go za ubrania i ręce.

Mężczyzna chciał się uwolnić i wrywał się mundurowym. Policjanci byli jednak nieugięci i czekali na wsparcie swoich kolegów. Dopiero wtedy z ich pomocą możliwe było wciągnięcie desperata na wiadukt. Mężczyzna w dalszym ciągu był agresywny i jak się później okazało był również pod wpływem alkoholu. Po interwencji policyjni wywiadowcy otrzymali słowa uznania od osób, które obserwowały całe zdarzenie.

Dzięki zaangażowaniu policjantów i szybkiemu działaniu mężczyzna żyje i obecnie przebywa pod opieką lekarzy.

(KWP w Katowicach / mg)